

PAŃSTWOWY TEATR LUDOWY KRAKÓW NOWA HUTA

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY: WALDEMAR KRYGIER
ZASTĘPCA DYREKTORA D/S ADMINISTRACYJNYCH: JAN WĄTROBA
KIEROWNIK LITERACKI: KRZYSZTOF MIKLASZEWSKI

Sezon 1971/72

Scena duża

Pozycja 10/109

MICHEL DE GHELDERODE FARSA MROCZNYCH

PRZEKŁAD: ZBIGNIEW STOLAREK

REŻYSERIA: MATYLDĄ KRYGIER

SCENOGRAFIA: WŁADYSŁAW WIGURA

RUCH SCENICZNY: JACEK TOMASIK

KONSULTACJA MUZYCZNA: JAN PUŁKA

OBSADA:

Fernand Odogonal - STANISŁAW MICHNO Chwiston - MIECZYSLAW FRANASZEK
Jarwin - ROMAN MARZEC Mops - LESZEK ŚWIGOŃ Emanuela - BARBARA
STESŁOWICZ Mamma - RYSZARD MAYOR Kleopatra - MAJA WIŚNIEWSKA
Kremisia - BARBARA ZGORZALEWICZ Pyzula - FREDA LENIEWICZ Cosinka - MARIA
ANDRUSZKIEWICZ Rapiur - JAN KRZYWDZIAK Karawel - TYTUS WILSKI
Tytus - XXX Cezar - XXX Pompejusz - XXX Belk - XXX

P R A P R E M I E R A

P O L S K A

C Z E R W I E C

1 9 7 2



O Michelu de Ghelderode wiele się pisze, często się odwołuje do jego oryginalnej sławy i odrębności, ale teatry odnoszą się do jego twórczości dosyć nieufnie i bardzo ostrożnie. Dosyć powiedzieć, że nieliczne próby wystawienia go w Polsce przeszły w sposób prawie nie zauważony. Może było to winą inscenizatorów. Jeśli nawet tak, to na pewno nie wyłączną.

Ten zmarły dokładnie przed dziesięciu laty (1898—1962) Flamanńczyk piszący po francusku, dziwak i samotnik, programowy outsider i moralista à rebours, zafascynowany folklorystyczną barwą starej Flandrii Breughelów i dlatego przemysłnie wskrzeszający motywy średniowiecznych misterii i barokowych fars, dramatopisarz fascynuje, ale zarazem odstręcza i przeraża analityczną prawdą ludzkich charakterów. Przekraczanie „niedopuszczalnego” stało się dla Ghelderode’a nie skandalizującą prowokacją, ale świadomym atakiem na swoisty purytanizm i zakłamanie, stanowiące „wygodną” i „potrzebną” maskę współczesnego człowieka. Chwalca renesansowej bujności, jurności biologicznej, fizycznego wigoru, doczesnych uroków życia, witalności jest z równą siłą zafascynowany obecnością Śmierci, która przecież staje się zawsze dopełnieniem Życia, jego dalszym ciągiem i uzupełnieniem. Świadomość Śmierci pozwala na szczery, pozbawiony upiększającej otoczki, akt samospowiedzi — prawdziwy klucz do odkrycia własnej twarzy.

„Ludzie nie są piękni, a jeżeli tacy bywają, to nieczęsto, i dobrze, że ich szpetota nie jest większa, niż jest; ale ja wierzę w Człowieka i wierzę, że się to czuje w tym co piszę; nie zwątpiłem w niego; uważam, że jest godny uwagi, że stać go na wszystko — i na coś najzupełniej odmiennego”.

To zwierzenie autora „Wędrowki mistrza Kościeja”, „Eskuriala” i „Czerwonej magii” warto zwłaszcza przypomnieć w obliczu pierwszej polskiej próby sceny bardzo „ghelderodowskiej” „Farsy mrocznych”, napisanej w roku 1936. Państwowy Teatr Ludowy w Nowej Hucie podejmując się prapremiery tej sztuki o konieczności wyzwolenia się człowieka z okowów małodusznej ciemnoty otoczenia i zabobonu nie szuka w inicjacji erotycznej mieszczańskiego bohatera — Fernanda Odogonała cech obyczajowego skandalu. Świadomość Ghelderode’a, która kazała stworzyć specjalny gatunek dramatyczny — ową „farsę mrocznych” i akcentować właściwą koncepcji ludyckiej „dialektykę zabawy”, miejscami satyryczno-rozrywkowej, miejscami groźnej i niebezpiecznej, jak niejedna igraszka dziecięca, poprowadzona za daleko, stanowi punkt wyjścia inscenizacji młodej reżyserki, absolwentki moskiewskiego GITIS-u — Matyldy Krygier. Typowy „spisek mrocznych”, przywołujący na pamięć kolejne stadia kuszenia św. Antoniego, a obnażający konstrukcyjne szwy scenicznej intrygi prowadzi do odkrycia podstawowej może, ale leczącej kompleksy, prawdy, iż świadomość człowieka nie może przekroczyć konstrukcji własnej osobowości, nie powinna przewyższać własnych odruchów, które są normalne i prawidłowe. Zrzucenie ciasnego purytańskiego gorsetu, w który sam człowiek potrafi się zamknąć i więzić, staje się wtedy początkiem realizacji własnej, osobistej wolności. Tak czytana „Farsa mrocznych” staje się poetycką przypowieścią o potrzebie i granicach wolności człowieka nie przestając pełnić roli wspólnej, opartej na przyjętej konwencji scenicznej wyobraźni, zabawy aktorów i widzów.

Kasa Teatru czynna na dwie godziny przed przedstawieniem. W niedzielę i święta dodatkowo od godz. 10—12. Tel. 411-83. Organizacja widowni przyjmuje zamówienia i prowadzi sprzedaż biletów zbiorowych i indywidualnych na 14 dni przed przedstawieniem. Czynna codziennie od godz. 9—16. Tel. 411-83. Przedsprzedaż biletów prowadzi „Orbis” Kraków,

Jana 5 i „Wawel Tourist”, Nowa Huta, Plac Centralny 1. Dojazd do Teatru z Krakowa (Ronda) tramwajem linii nr 1, 5, a także autobusami pospiesznymi „A” i „B” do Placu Centralnego. Kawiarnia i cocktail-bar w Foyer Teatru czynny na godzinę przed przedstawieniem.